

GRZEGORZ GÓRSKI
Toruń

RADA NARODOWOŚCIOWA PRZY DELEGACIE RZĄDU RP NA KRAJ (PAŹDZIERNIK 1943 – LIPIEC 1944)

Problematyka stosunku legalnych władz RP i ich podziemnych ekspozytur w kraju do mniejszości narodowych, zamieszkujących ziemie Rzeczypospolitej w granicach z 1 września 1939 r., nie miała – jak dotąd – szczęścia do prezentacji w literaturze naukowej. Krajowe publikacje przez długi czas pozostawały w cieniu kontekstu sowieckiego, zagadnienie to było bowiem skupione głównie wokół spraw ukraińskich, białoruskich i litewskich. I właśnie poprzez pryzmat stosunku do Związku Sowieckiego patrzono na ten problem. Ostatnie lata przynosiły sukcesywne zmiany tego nastawienia, ale dominowały niestety skrajne oceny. Z jednej strony w sposób bardzo jednostronny i przejawskawiony prezentowano głównie stosunki polsko-ukraińskie (tu charakterystyczna jest swoista „twórczość” Edwarda Prusa). Z drugiej – pojawiały się teksty zbyt łatwo przechodzące do porządku dziennego nad zbrodniami dokonywanymi na narodzie polskim. Można jednak wyrazić nadzieję, że w nowej rzeczywistości politycznej powstaną warunki do rzetelnej oceny tej niezmiernie skomplikowanej materii. W tym duchu chciałbym się skupić nad jednym z aspektów wywołanego problemu, mianowicie na funkcjonowaniu Rady Narodowościowej i Biura Narodowościowego w strukturach Delegatury Rządu RP na Kraj.

Genezy powstania tych ciał należy szukać przede wszystkim w dramatycznym rozwoju sytuacji na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej i gwałtownej eskalacji eksterminacji ludności polskiej zamieszkującej te ziemie, co nastąpiło z początkiem 1943 r. Do tej pory sprawami wschodnimi zajmowały się przede wszystkim Sekcja Wschodnia w Departamencie Prasy i Propagandy Delegatury Rządu¹ oraz jeden z podwydziałów Wydziału Informacji w Biurze Informacji i Propagandy Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej Armii

¹ S. L e w a n d o w s k a, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1945*, Warszawa 1982, s. 60.

Krajowej², a także Biuro Wschodnie w Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu.

Dwie pierwsze instytucje nastawiały się przede wszystkim na zbieranie informacji z terenów Kresów Wschodnich i przekazywanie ich z jednej strony władzom Polski Podziemnej, z drugiej zaś – społeczeństwu polskiemu. Organizowano także na kresach akcję informacyjno-propagandową dla ludności tych ziem, zwłaszcza w latach 1941-1943, a więc zanim lokalne struktury konspiracyjne mogły podjąć samodzielną akcję w tym zakresie³.

Inaczej rzecz się miała z Biurem Wschodnim. Powstało ono pod koniec 1941 lub w początkach 1942 r.⁴ Podobnie jak w przypadku Biura Zachodniego, inicjatorami i organizatorami Biura Wschodniego byli działacze obozu narodowego (w tym wypadku związani bezpośrednio ze Stronnictwem Narodowym). Inny był jednak charakter obu biur. Biuro Zachodnie przez długi czas aspirowało do pełnienia roli Głównej Delegatury Rządu na Ziemiach RP włączonych do Rzeszy⁵ i dopiero w drugiej połowie 1942 r. przybrało inny charakter. Ale w związku z powyższym funkcjonowało ono przez dłuższy czas w pewnym konflikcie z kierownictwem Delegatury Rządu w Warszawie. Biuro Wschodnie zaś od początku funkcjonowało jako jedna z komórek Departamentu Spraw Wewnętrznych, a więc było ściśle podporządkowane kierownictwu Delegatury. Zadaniem Biura Wschodniego miało być przede wszystkim przygotowanie kadr polskiej administracji na tereny województw wschodnich, najpierw w Warszawie, następnie zaś sukcesywnie na Wschodzie. Kadry te miały zapewnić funkcjonowanie polskiej administracji tych ziem tak w okresie konspiracji, jak i później, po oswoobodzeniu. Biuro miało też dostarczać kierownictwu Delegatury precyzyjnych informacji o sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej na kresach. W tym zakresie miało ono współpracować z Sekcją Wschodnią.

W okresie, kiedy biuro powstało, było wiele trudności w odbudowie konspiracji na kresach, po koszmarze okupacji sowieckiej. Trudno było uruchomić Okręgową Delegaturę Rządu we Lwowie: delegat dla Wołynia i Białegostoku

² G. M a z u r, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939-45*, Warszawa 1987, s. 82-83.

³ L e w a n d o w s k a, dz. cyt.; M a z u r, dz. cyt.

⁴ Z treści zachowanych pism (m.in. w Dawnym Centralnym Archiwum KC PZPR (dalej: CAKC)202/XVI, t. I, k. 7-11 wynika, iż biuro powstało w początkach 1942 r. Ale wiele różnych dokumentów finansowych sugeruje jego istnienie już w drugiej połowie 1941 r. Być może są to jakieś nieścisłości. W każdym razie można przyjąć, że na przełomie 1941/42 przystąpiono do organizowania biura.

⁵ Zob. G. G ó r s k i, *Ziemie Zachodnie i Północne w planach KG ZWZ-AK i Delegatury Rządu na Kraj. Dzieje Biura Zachodniego i Wojskowej Administracji Ziem Nowych w latach 1940-1944*, „Sobótka” (Wrocław), 1989, nr 3.

przebywali w Warszawie, delegata dla Wilna powołano dopiero w marcu 1942 r.⁶, delegatów zaś dla Polesia i Nowogródzkiego jeszcze nie powołano. W tych warunkach utworzenie Biura Wschodniego było rzeczywiście słuszne.

Od samego początku najpoważniejsze wpływy w Biurze Wschodnim miało Stronnictwo Narodowe, którego działacze opanowali w zasadzie tę komórkę. Pierwszym szefem biura był prawdopodobnie Aleksander Zwierzyński („Rawicki”), który w początkach 1941 r. przybył z Wilna do Warszawy. Jego zastępcą był Piotr Jarocki („Tokarski”)⁷, on też został kolejnym szefem biura. Funkcję tę pełnił do maja 1943 r., a więc do momentu przejścia do Sekcji Wschodniej. Nie są jasne przyczyny odejścia Zwierzyńskiego z szefostwa biura⁸, choć nie można wykluczyć, że nadal pozostawał on tam jako zastępca Jarockiego⁹. W każdym razie po odejściu Jarockiego Zwierzyński ponownie został szefem biura. W tym jednak czasie traciło ono już na znaczeniu. Wynikało to z faktu, iż systematycznie rozwijały się delegatury okręgowe w województwach wschodnich. Jednocześnie połowa 1943 r. była okresem głębokich zmian strukturalnych w Delegaturze Rządu, będących następstwem scalenia z Administracją Zmilitaryzowaną ZWZ-AK „Teczka”. Był to też okres poszukiwania nowej formuły organizacyjnej dla struktur zajmujących się sprawami mniejszości narodowych. I tu biuro szukało swojego miejsca, wchodząc w ostry konflikt z innymi ośrodkami. W każdym razie Zwierzyński pozostawał szefem biura aż do jego zlikwidowania¹⁰.

Konieczne jest także nadmienienie, iż conajmniej od 1942 r. działał w ramach Biura Prezydialnego referent do spraw narodowościowych przy Delegacie Rządu. Był nim Stanisław Piotrowski („Tadeusz Baryka”, „Gadomski”)¹¹. Miał on ogromny wpływ na politykę narodowościową Delegatury Rządu, zwłaszcza od momentu objęcia urzędowania przez Jana Stanisława Jankowskiego. A ponieważ reprezentował zasadniczo odmienne koncepcje niż pracownicy Biura Wschodniego, oba te ośrodki pozostawały w ostrym konflikcie.

⁶ Były wprowadzić wcześniejsze nominacje, ale żadna z nominowanych osób nie podjęła się działalności na tych terenach.

⁷ CAC 202/XVI, t. I, k. 7-11.

⁸ Być może było to związane z jego aktywnością polityczną w ramach SN, które w latach 1942-43 przeżywało różne wstrząsy wewnętrzne oraz zewnętrzne (wskutek aresztowań). Zwierzyński był tu bez wątpienia politykiem pierwszej linii.

⁹ Nie można wykluczyć, iż Zwierzyński świadomie wycofał się z kierownictwa biura, jako bowiem znany polityk SN musiał budzić różne obawy działaczy PPS czy SL. Sama jego obecność mogła powodować namietności, Jarocki zaś, pozornie neutralny, choć w istocie związany z SN, takowych już nie budził.

¹⁰ CAC 202/III, t. I-II, k. 269-271.

¹¹ CAC 202/XVI, t. I.

Delegat Rządu, Jankowski, widząc potrzebę ujednoczenia prac dotyczących mniejszości narodowych, a przede wszystkim zapobieżenia prowadzenia przez kierownictwo Polski podziemnej kilku „polityk” w tej materii, polecił przygotować projekt unormowania zagadnienia. W dniu 4 października 1943 r. został zaakceptowany dokument pt. *Problem Narodowościowy. Regulamin organizacji pracy*¹². Na podstawie tego dokumentu miała powstać Rada Narodowościowa przy Delegacie Rządu RP w składzie: Delegat Rządu lub jeden z jego zastępców (jako przewodniczący), po jednym przedstawicielu z czterech stronnictw tworzących Krajową Reprezentację Polityczną, przedstawiciel wojska oraz kierownik Biura Narodowościowego¹³. Zadaniem Rady miało być „prowadzenie prac nad rozwiązaniem zagadnienia stosunku Narodu Polskiego do innych Narodów osiadłych na terenach dawnej Rzeczypospolitej”. Rada rzeczywiście stała się szybko centralnym ośrodkiem kreowania polityki podziemia w tym zakresie.

Przy Delegacie Rządu miało też powstać Biuro Narodowościowe „dla prac nad sprawami narodowościowymi”, a więc swego rodzaju organ wykonawczy rady. Jego pracami miał kierować zastępca Delegata Rządu; biuro miało też przejąć z Delegatury Rządu i Armii Krajowej wszystkie zespoły personalne i rzeczowe w tym zakresie¹⁴. Praktyka odbiegała jednak od tych założeń. Zanim rada przystąpiła do pracy, kierunek działań podziemia w sprawach narodowościowych wyznaczały przygotowane przez Rząd RP wytyczne. Jeszcze jesienią 1939 r. Komitet Ministrów dla Spraw Kraju (KMSK) uchwalił¹⁵ „wytyczne do negocjacji z reprezentacją ukraińską”¹⁶. W dokumencie tym zakładano m.in.:

„1) Powstanie niepodległe państwo ukraińskie. W sprawie granic wschodnich tego państwa Polacy przyjmują każde najdalej idące rozwiązania, określone przez stronę ukraińską.

2) Niepodległe państwo ukraińskie będzie sfederowane z Rzeczpospolitą na zasadach równości. Przebieg granicy między Polską a Ukrainą zależny będzie od stopnia ścisłości ustroju federalnego.

3) Mniejszość ukraińska w ramach RP i mniejszość polska w ramach państwa ukraińskiego korzystać będą z pełni praw narodowych i kulturalnych na zasadach wzajemności”¹⁷.

¹² CAKC 202/1, t. XXXVI, k. 52-53.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Archiwum Instytutu im. Gen. W. Sikorskiego w Londynie (dalej: IS), sygn. PRM 5/2, Uchwała KMSK z 28 listopada 1939 r.

¹⁶ R. T o r z e c k i, *Kontakty polsko-ukraińskie na tle problemu ukraińskiego w polityce polskiego Rządu emigracyjnego i podziemia (1939-1944)*, „Dzieje Najnowsze” (Warszawa) 1981, nr 1-2, s. 323 nn.

¹⁷ IS, PRM 5/2.

Dokument ten nie wywołał entuzjazmu nawet w ośrodku rządowym¹⁸. Trudno bowiem było, opierając się na tym tekście, kreować politykę wobec wszystkich mniejszości czy choćby prowadzić negocjacje. Cały też czas nie było zgodności pomiędzy różnymi politykami tak w kraju, jak i w Paryżu, a potem w Londynie. Tymczasem problem narastał, a z początkiem 1943 r. stawał się już coraz bardziej palący. Gen. Rowecki, Komendant Główny AK, wielokrotnie żądał instrukcji dla swych negocjatorów, którzy cały czas usiłowali toczyć dialog głównie ze stroną ukraińską¹⁹.

W końcu po długich i kłopotliwych dyskusjach w ośrodkach emigracyjnych zostały przyjęte tezy w sprawie polityki ukraińskiej, jakie były najbardziej palące z uwagi na gwałtownie zaostrzającą się sytuację na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Tezy te mogły mieć jednak zastosowanie także w odniesieniu do innych narodowości. Zostały one uchwalone na posiedzeniach Komitetu Politycznego Ministrów i Komitetu dla Spraw Krajowych w dniach 25-27 marca 1943 r., przez Radę Ministrów zaś – na posiedzeniu w dniu 31 marca 1943 r.²⁰

Dokument ten głosił, iż Rząd RP stoi na stanowisku:

„a) zapewnienia ludności ukraińskiej w Państwie Polskim pełnego prawnego i faktycznego równouprawnienia w dziedzinie politycznej, kulturalnej, językowej, gospodarczej i społecznej, zwłaszcza przez objęcie ziem zamieszkałych przez ludność ukraińską na równi z całą Rzeczpospolitą szeroko rozbudowanym samorządem terytorialnym łącznie z samorządem wojewódzkim, wyposażonym w uprawnienia ustawodawcze w zakresie spraw lokalnych i nie objętych ustawodawstwem państwowym lub przez niego zleconym,

b) [...] (zagwarantowania) Ukraińcom opieki kulturalnej ze strony Państwa przez odpowiednie dotacje, w szczególności utworzenie uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie [...],

c) zagwarantowanie wszystkim swobód wyznaniowych Kościołowi katolickiemu obrządku greckiego i Kościołowi prawosławnemu,

d) przeprowadzenia reformy rolnej, opierając się na zasadzie sprawiedliwości narodowej i społecznej, na rzecz miejscowego elementu małorolnego polskiego i ukraińskiego [...]”²¹.

Ponadto Rząd RP miał wydać czynnikom krajowym instrukcje, które miały doprowadzić do ustalenia wspólnego stanowiska polsko-ukraińskiego wobec Sowietów i do zaniechania wzajemnie wrogich wystąpień.

¹⁸ T o r z e c k i, art. cyt., s. 323 n.

¹⁹ Tamże, s. 332.

²⁰ Tamże, s. 337.

²¹ CAKC 202/II-50, t. I, k. I.

Instrukcja ta wywołała w kraju mieszane uczucia. Nietrudno się domyśleć, że najmniej przychylne były reakcje w Biurze Wschodnim²². To wystąpienie nie spowodowało także żadnej poważniejszej reakcji strony ukraińskiej, choć nie sposób nie dostrzec, iż zawarte w niej propozycje wybiegały daleko ponad to, co proponowały władze polskie przed wojną. Jednakże – wobec aktualnych niepodległościowych aspiracji Ukraińców – nawet tak daleko idące propozycje nie mogły stanowić punktu wyjścia do poważnych negocjacji.

Działając na podstawie takich dyspozycji rządu, w sytuacji rosnącego terronu i eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, Rada Narodowościowa usiłowała w okresie od października 1943 do lipca 1944 r. kształtować politykę kierownictwa Polskiego Państwa Podziemnego wobec mniejszości narodowych. Stała się w tym zakresie ośrodkiem głównej dyspozycji dla wszystkich instytucji Polski Podziemnej, aczkolwiek osiągnane w jej obrębie kompromisy zaliczyć można do gatunku bardzo trudnych.

Pierwsze posiedzenie Rady odbyło się 12 października 1943 r.²³ Obradom przewodniczył (zresztą już do końca prac rady) pierwszy zastępca Delegata Rządu RP – Adam Bień ze Stronnictwa Ludowego, a czołową rolę odgrywał w radzie także reprezentujący Komendanta Głównego AK, szef BIB KG AK, płk Jan Rzepecki. Efektem pierwszego posiedzenia rady była uchwała, w której stwierdzano, iż „wobec sowieckiego zagrożenia Ziemi Wschodnich RP polska racja stanu wymaga ujawnienia na tym terenie zdecydowanej siły polskiej”²⁴.

Następne posiedzenie odbyło się 15 listopada 1943 r. i omawiano na nim problematykę stosunków polsko-ukraińskich i polsko-litewskich²⁵. Stwierdzono, iż relacje te są funkcją stosunków polsko-sowieckich oraz uznano, że najważniejszym zadaniem w dziedzinie narodowościowej jest utrzymanie przy Polsce jej Ziemi Wschodnich i związanie Litwy z Polską. Rada zaleciła wobec tego wzmożenie dialogu polsko-litewskiego i polsko-ukraińskiego. Rzeczywiście, przełom 1943 i 1944 r. był okresem najbardziej intensywnego dialogu polsko-ukraińskiego²⁶. Wiadomo, że w tym czasie intensyfikowano także kontakty z Litwinami.

Kolejny zachowany protokół posiedzenia rady dotyczy zebrania w dniu 13 grudnia 1943 r.²⁷, podczas którego Stanisław Piotrowski przedstawił uzgodniony z Delegatem Rządu Jankowskim projekt oświadczenia w sprawie mniej-

²² T o r z e c k i, art. cyt., s. 338.

²³ CAKC 202/XVI, t. I, k. 1.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, k. 2.

²⁶ T o r z e c k i, art. cyt., s. 332.

²⁷ CAKC 202/XVI, t. III, k. 3.

szości ukraińskiej. Projekt tego oświadczenia uwzględniał wcześniejsze dyspozycje władz RP oraz doświadczenia wzmiankowanych rozmów ze stroną ukraińską. Właśnie Piotrowski, wraz z blisko związanym z Bieniem działaczem SL Zygmuntem Załęskim („Jan Gnatowski”), był głównym negocjatorem w tych rozmowach i proponowana uchwała rady, w ich opinii, miała polepszyć pozycję negocjacyjną strony polskiej. Dokument ten głosił:

„Rzeczpospolita Polska zapewnia ludności ukraińskiej w Polsce pełny, swobodny rozwój narodowy, kulturalny, gospodarczy, a w szczególności:

- 1) samorząd gminny, powiatowy i wojewódzki,
- 2) narodową szkołę powszechną i średnią oraz Uniwersytet,
- 3) równouprawnienie języka ukraińskiego w administracji publicznej i sądach,
- 4) dopuszczenie bez ograniczenia do służby w administracji publicznej i w wojsku,
- 5) równy i sprawiedliwy udział [...] w reformie rolnej,
- 6) umożliwienie [...] rozwoju gospodarczego na równi z ludnością polską”²⁸.

Tekst tej uchwały miał osłabić w pewnym sensie wymowę ostrego w swej istocie stanowiska Krajowej Reprezentacji Politycznej z 30 lipca 1943 r., w którym zdecydowanie potępiono zbrodnie ukraińskie²⁹. Odezwa KRP usztywniła stanowisko ukraińskie, ale tekst uchwały Rady Narodowościowej z 13 grudnia też niewiele zmienił. Wyrazem konfrontacyjnego stanowiska strony ukraińskiej było oświadczenie OUN-R z 22 grudnia 1943 r. Kierownictwo ukraińskie stwierdzało w nim m.in., iż „stanowisko strony polskiej do ukraińskiego zagadnienia jest tego rodzaju, że przesądza z góry możliwość jakiego bądź porozumienia”³⁰.

W kierownictwie polskiego podziemia w 1943 r. dominowała chęć zapewnienia ludności ukraińskiej równoprawnej egzystencji w Polsce w granicach z 1 września 1939 r.³¹ Brak postępów w negocjacjach z Ukraińcami, a nade wszystko gwałtowna eskalacja terroru wobec ludności polskiej spowodowały, iż w 1944 r. stopniowo zwyciężało stanowisko reprezentowane przez ludzi związanych z obozem narodowym, a więc tzw. twarda linia³².

²⁸ Tamże.

²⁹ CAKC 203/XV-49, k. 2-2a.

³⁰ CAKC 203/XV-43, k. 56-56a.

³¹ Była to opcja reprezentowana głównie przez PPS, SL, SP, Delegata Rządu i płka Rzepeckiego.

³² Byli to komendant główny AK – gen T. Komorowski, dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu – L. Rutkowski, ludzie Biura Wschodniego czy nawet nie związani z SN, dyrektor Departamentu Prasy i Propagandy AK – St. Kauzik.

W dniu 27 stycznia 1944 r. podczas posiedzenia Rady przyjęto uchwałę, w której ponownie podkreślano, że Polska stoi na stanowisku uznania dążenia narodu ukraińskiego do posiadania własnego państwa. Istnienie tego państwa byłoby w interesie Polski, tak jak silna Polska byłaby w interesie Ukrainy. Jak stwierdzono, „nie ma silnego państwa polskiego bez jego województw południowo-wschodnich”³³. Podkreślano także, iż budować własne państwo należy przede wszystkim na obszarze jednolitym narodowościowo oraz że „aby stworzyć niepodległe państwo, należy rozwijać we własnym społeczeństwie nie elementy zbrodni i anarchii, ale wartości państwowo-twórcze”³⁴. Zwracano uwagę, iż strona polska podtrzymuje w całości ofertę dla mniejszości ukraińskiej na kresach południowo-wschodnich, zaprezentowaną w uchwale rady z 13 grudnia.

Problem stosunków polsko-ukraińskich dominował w obradach rady. Kolejne dwa posiedzenia, 10 i 24 lutego 1944 r., wypełnione były w całości właśnie przez te sprawy. Podczas drugiego posiedzenia Piotrowski omówił przebieg swych rozmów z przedstawicielami OUN(b). Zaprezentowano też wyniki prowadzonych równoległe rozmów z Główną Radą Ukraińską (odpowiednik polskiej Rady Jedności Narodowej)³⁵. Okazało się, że doszło wprawdzie do ustalenia z GRU, iż zaprzestane zostaną wzajemne akcje przeciwko obu narodom, ale w praktyce nie respektowano tego postanowienia. Także rozmowy Piotrowskiego nie przyniosły żadnych rezultatów, OUN(b) nie wykazał zainteresowania wejściem w skład RJN, a problem ustalenia przyszłej granicy polsko-ukraińskiej odłożono na przyszłość³⁶. Pomimo niepowodzeń rozmowy te były kontynuowane i kolejną relację z ich przebiegu Piotrowski składał na posiedzeniu rady w dniu 9 maja 1944 r.³⁷ Towarzyszył mu także Załęski.

W tym czasie konflikt pomiędzy Piotrowskim i Załęskim z jednej strony a Biurem Wschodnim z drugiej strony przybrał ostry charakter³⁸. Atmosferę zaostrzyła jeszcze decyzja o rozwiązaniu biura (zapadła w czerwcu 1944 r.), a potem otwarta niechęć przejścia jego pracowników do Biura Narodowościowego („statecznie przeszli oni do nie zlikwidowanej Sekcji Wschodniej”). O ile jednak w sferze organizacyjnej opcja reprezentowana przez biuro była niepowodzeniem, o tyle brak jakichkolwiek efektów rozmów z Ukraińcami wywołał decyzję o usztywnieniu strony polskiej.

³³ CAKC 202/XVI, t. I, k. 3.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, t. III, k. 11-12.

³⁸ Zob. tamże, k. 31-39 – pisma Piotrowskiego i Zwierzyńskiego.

Wyrazem tej sytuacji było wystąpienie dyrektora departamentu Spraw Wewnętrznych Leopolda Rutkowskiego („Muszyński”) na posiedzeniu Rady w dniu 11 maja 1944 r.³⁹ Opowiedział się on zdecydowanie za wzmocnieniem polskiej samoobrony na kresach wschodnich, stwierdzając też, iż dla rozstrzygnięcia spraw wschodnich jest konieczna racja lub siła. Ponieważ w jego opinii strona polska nie miała ani jednego, ani drugiego, nie można też było liczyć na pomoc Anglosasów jak i na załamanie się Rosji; jedyną drogę stabilizacji widział w podjęciu politycznej ofensywy. Nie doszło jednak do sprecyzowania, na czym ofensywa ta miała polegać. Konsekwencją zasygnalizowanej tendencji była też treść referatu wygłoszonego przez – jak zawsze elastycznego – Bienia na posiedzeniu RJN w dniu 24 maja 1944 r. Powtórzył on to wystąpienie następnego dnia na posiedzeniu Rady Narodowościowej⁴⁰. W referacie tym Bień stwierdzał m.in.: nie ma problemu mniejszości narodowych, a jest problem polskiej polityki wschodniej, czy raczej braku takiej polityki; rozwiązać ten problem musi kraj w rozmowach z Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami, a nie ośrodki emigracyjne; polityka wschodnia nie może być uzależniona od sytuacji aktualnej i nie można tu szukać żadnego kompromisu z Rosją, bo każdy kompromis oznacza nicość Polski; wobec bankructwa polityki kompromisu należy rozwijać wszelkie tendencje antyrosyjskie.

Problem polsko-ukraiński zdominował prace rady, ale podjęła ona też kwestie białoruską i litewską. Sprawy białoruskie omawiano 29 czerwca 1944 r.⁴¹ Przyjęta w tym dniu uchwała zapewniała autonomię ludności białoruskiej w takim samym zakresie, jak wobec ludności ukraińskiej w uchwałach rady z 13 grudnia i 27 stycznia 1944 r. Natomiast 9 czerwca 1944 r. omawiano stosunki polsko-litewskie i przyjęto w tej sprawie dość jednak ogólnikową uchwałę⁴². Problem litewski podjęto też 13 lipca 1944 r. Na tym posiedzeniu referat o sytuacji na ziemiach północno-wschodnich wygłosił szef Biura Narodowościowego Władysław Tomkiewicz („Krzysztof”)⁴³. Proponował on, aby dążyć do ścisłego związku polsko-litewskiego, podjęcia się przez Polskę reprezentowania Litwy na terenie międzynarodowym i wręcz obrony Litwy przez Polskę, a także do utworzenia autonomicznej Prowincji Wileńskiej dla Polaków, Litwinów i Białorusinów. Z tym stanowiskiem, które jak można przypuszczać nie zyskałoby sympatii Litwinów, polemizował Zwierzyński. Zauważał on m.in., iż tworzenie proponowanej prowincji mogłoby stanowić niebezpieczny precedens dla Ukra-

³⁹ Tamże, t. III, k. 13.

⁴⁰ Tamże, t. III, k. 9-10.

⁴¹ Tamże, t. I, k. 25.

⁴² Tamże, t. I, k. 4.

⁴³ Tamże, t. I, kol. 26-27.

inców i nie należy w żadnej postaci popierać rozwoju nacjonalizmu białoruskiego.

Problem ten miał być dyskutowany na następnym posiedzeniu Rady 20 lipca 1944 r. Ale w tym dniu dominowały rozważania, czy w związku z rozwojem sytuacji wojennej należy kontynuować prace Biura Narodowościowego⁴⁴. Uznano, iż mimo wszelkich trudności prace mają być prowadzone dalej. Było to jednak – jak się zdaje – ostatnie posiedzenie rady.

Ocena prac rady dzisiaj jest bardzo trudna. W najważniejszej kwestii, stworzenia podstaw do uregulowania stosunków polsko-ukraińskich, nie udało się wypracować jednolitego stanowiska i jednocześnie nie przełamano impasu w rokowaniach. Czy jednak możliwość uzyskania jakiegokolwiek *modus vivendi* w sytuacji niezmienności stosunku strony polskiej do problemu granic i aspiracji niepodległościowych Ukraińców w ogóle istniała? Tak czy inaczej musi budzić uznanie wyrażona wielokrotnie przez stronę polską akceptacja bardzo szerokiej autonomii proponowanej ludności ukraińskiej w granicach RP.

Warto jeszcze wspomnieć o usiłowaniach utworzenia Biura Narodowościowego. Wbrew założeniom, nie przekazano tu dorobku organizacyjnego ani z Armii Krajowej, ani z innych komórek Delegatury Rządu. Nawet po likwidacji Biura Wschodniego jego pracownicy nie przeszli do Biura Narodowościowego; przejęła ich Sekcja Wschodnia Departamentu Prasy Delegatury Rządu.

Szefem Biura Narodowościowego został Tomkiewicz, a jego zastępcą „Głański” (NN). Biuro skupiało się głównie na prowadzeniu negocjacji z przedstawicielami mniejszości narodowych (pisałem o Piotrowskim, sam zaś Tomkiewicz prowadził rozmowy z Litwinami). Drugą sferą działania było opracowywanie referatów, memoriałów i analiz dotyczących spraw mniejszości narodowych. Z opracowań tych korzystało kierownictwo i różne komórki państwa podziemnego.

Biuro Narodowościowe, aczkolwiek nie rozwinęło szerzej działalności, stanowiło jednak istotne uzupełnienie i wsparcie dla Rady Narodowościowej.

⁴⁴ Tamże, t. III, k. 17.